WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK II, Nr 35 (200)

NIEDZIELA
6 lutego 1949 roku

Wsch. sł. 7.20, zach. 16.?0

Zmiana organizacji
władz naczelnych gospodarki narodowej
Premier Cyrankiewicz uzasadnia w Sejmie przekształcenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu w 6 ministerstw gospodarczych

Na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP w dn. 4 bm. główne zainteresowanie wzbudziły oświadczenia Premiera Cyrankiewicza w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianach w organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej oraz oświadczenie ministra rolnictwa i reform rolnych Dąb - Kocioła w związku z akcją Rządu w sprawie podniesienia hodowli bydła i trzody chlewnej w kraju.

Na posiedzenie przybył Rząd z Premierem Cyrankiewiczem i wicepremierem Korzyckim na czele.

Posiedzenie otworzył Marszałek Sejmu Kowalski, który udzielił głosu prezesowi Rady Ministrów Józefowi Cyrankiewiczowi w związku z pierwszym czytaniem rządowego projektu ustawy o zmianach w organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej.

Na początku przemówienia Premier J. Cyrankiewicz oświadczył, że Rząd przywiązuje wielkie znaczenie do przedłożonej Sejmowi ustawy, która ma na celu przystosowanie organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej, a więc organizacji kierownictwa naszej gospodarki do tych głębokich strukturalnych zmian któ re zaszły i zachodzą w naszej ekonomice, i do wielkich zadań, stojących w tej dziedzinie przed nami.

Podstawowym elementem przedłożonego projektu ustawy jest postanowienie o zniesieniu urzędu ministra przemysłu i handlu i o utworzeniu na jego miejsce sześciu Ministerstw, w tej liczbie czterech Ministerstw, mających sprawować gestię nad przemysłem (Ministerstwo Górnictwa i Energetyki, Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego, Ministerstwo Przemysłu Lekkiego, Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego) oraz dwóch

(Dokończenie na str. 3).

Nowa organizacja
władz gospodarczych

W roku bieżącym zakończony zostanie trzyletni plan odbudowy gospodarczej. Od roku 1950 życie gospodarcze Polski rozwijać się będzie w ramach nowego sześcioletniego Planu Przebudowy i Rozbudowy. Nadszedł już czas na wyciągnięcie wniosków z doświadczeń pierwszego okresu planowania, aby w oparciu o osiągnięcia i błędy własne, o doświadczenia ZSRR, który pierwszy wkroczył na drogę planowej gospodarki — przygotować się rzetelnie do nowych prac i nowych walk o dalsze sukcesy gospodarcze.

Przeprowadzone reformy społeczne oddające władzę w ręce mas ludowych, zjednoczenie klasy robotniczej, postępujące stale skupianie się wszystkich sił postępowych wokół klasy robotniczej, wielkie sukcesy na polu gospodarczym, oto główne podstawy, w oparciu o które śmiało można przystąpić do dalszej przebudowy naszego państwa na kraj dobrobytu, sprawiedliwości i wolności.

Jednym z warunków od których zależy dobre wykonanie tych zamierzeń, jakie nam wytycza plan 6-letni, jest odpowiednia, sprawnie działająca organizacja naczelnych władz gospodarczych Rzeczypospolitej. To właśnie zabezpiecza ustawa o zmianach w organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej, wniesiona w dniu wczorajszym pod obrady sejmu. Przewiduje ona, że kierownictwo całości gospodarki narodowej spoczywa w ręku Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, jako organu Rządu. W skład tego Komitetu wchodzą ministrowie resortów gospodarczych oraz przedstawiciele instytucji i organizacji gospodarczych, zawodowych i społecznych, jak: Związek Samopomocy Chłopskiej, Komisja Centralna Związków Zawodowych itp.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, składający się z wielu osób, nie byłby w stanie czuwać w sposób ciągły nad całokształtem planowania gospodarczego, kontrolować bieżące wykonanie planów i koordynować działalność wszystkich ministerstw. Do tego celu powołana zostaje Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego, której przewodniczącym dla ścisłego powiązania prac tej komisji z Komitetem Ekonomicznym Rady Ministrów, jest Przewodniczący Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego, posiada swe odpowiedniki w terenie, w postaci Wojewódzkich Urzędów Planowania Gospodarczego.

Zostają zniesione te instytucje, które dotychczas częściowo koordynowały działalność gospodarczą rządu: Centralny Urząd Planowania oraz Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Na miejscu tego ostatniego, powstaje 6 nowych ministerstw: Górnictwa, Energetyki, Przemysłu Ciężkiego, Przemysłu Lekkiego, Przemysłu Rolnego i Spożywczego, Handlu Wewnętrznego, Handlu Zagranicznego.

Przygotowanie do nowego okresu planowania, nie byłoby pełne, gdy nie pomyślano o najważniejszej sprawie o człowieku, który plan tworzy i wykonuje.

Przygotowaniem kadr fachowców dla potrzeb gospodarki narodowej, zajmie się specjalna instytucja, podległa bezpośrednio Przewodniczącemu Państwowej Komisji Planu Gospodarczego, nosząca nazwę Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego.

Oto w głównych zarysach treść projektu ustawy w sprawie nowej organizacji naczelnych władz gospodarczych Polski Ludowej. Stanie się on przedmiotem dyskusji i obrad Sejmu i może jeszcze ulec pewnym zmianom, zanim nabierze mocy obowiązującej.

Jedno jest już dziś pewne, że projekt ten w zasadniczych swych zarysach zabezpiecza właściwy i celowy układ władz gospodarczych i daje pełną gwarancję, że entuzjazm, energia i wola mas ludowych, budujących w codziennej pracy nową lepszą Polskę, zostanie przez dobrą organizację jeszcze spotęgowana.

STANISŁAW CIEŚLAK

IMPERIALIŚCI ODRZUCAJĄ
pokojowe propozycje Stalina

Prasa w całym świecie w dalszym ciągu komentuje pokojowe propozycje Generalissimusa Stalina. Gazety postępowe entuzjastycznie witają oświadczenie premiera radzieckiego. Natomiast prasa kapitalistyczna próbuje pomniejszyć znaczenie oświadczenia lub wypowiada się przeciwko spotkaniu Stalina z Trumanem. Imperialiści odrzucają i tym razem pokojowe propozycje ZSRR.

STANY ZJEDNOCZONE

„New York Times" i „New York Herald Tribune", zamieściły artykuły, w których wyrażają zadowolenie z powodu negatywnego stanowiska Trumana i Achesona, w sprawie „paktu pokoju". „New York Times", zaznacza przy tym, że „Związek Radziecki powinien dowieść swej szczerości czynami a nie słowami". Polemizując z tym stanowiskiem „New York Daily Worker" zapytuje, czy „New York Times" kpi sobie ze swych czytelników. Powszechnie wiadomo bowiem, że nie Związek Radziecki, lecz Stany Zjednoczone posyłają do Grecji broń za setki miliony dolarów, oraz amerykańskich oficerów, którzy kierują wojskami ateńskimi i biorą bezpośredni udział w wojnie domowej w Grecji. Amerykańskie pieniądze, amerykańskie działa, amerykańscy oficerowie znajdują się w Grecji i w Chinach, w Turcji, w Iranie, w Egipcie, w Arabii Saudyjskiej, w Indiach, w Ameryce Łacińskiej, w Japonii, w Grenlandii i w Islandii.

Podżegacze wojenni — pisze dziennik — nie będą mieli łatwego zadania w swych staraniach o pomniejszenie znaczenia spokojnych i rozumnych słów Stalina, które wywarły tak głębokie wrażenie na całym świecie. Inspiratorzy „zimnej wojny", bankierzy i generałowie, mogą zawierać kontrakty wojskowe, mogą zmusić swych quislingów do przystąpienia do sojuszu atlantyckiego, lecz nie uda im się skłonić narodów Europy i Azji, aby wystąpiły przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

„Wall Street Journal" opublikował artykuł, w którym — jak oczekiwano — wypowiedział się stanowczo przeciwko spotkaniu Trumana ze Stalinem.

„Washington Post" zamieścił artykuł, w którym przestrzega przed zawarciem paktu pokoju. Dziennik ten stwierdza obłudnie, że „pakt pokoju" osłabiłby Kartę ONZ.

Rada Przyjaźni Amerykańsko - Radzieckiej, skierowała do prezydenta Trumana pismo, w którym domaga się podjęcia środków, zmierzających do przywrócenia współpracy między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Rada stwierdza, że rozwiązanie problemu niemieckiego zgodnie z propozycją Stalina — przyczyniłoby się do stworzenia atmosfery, sprzyjającej usunięciu rozbieżności. Otwarłoby to również drogę do zawarcia paktu pokoju między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim.

FRANCJA

Dzienniki paryskie donoszą, że radca Departamentu Stanu, Bohlen, odbył konferencję z ambasadorem brytyjskim w Stanach Zjednoczonych, Oliverem Franksem. Ambasador Franks zakomunikował Bohlenowi stanowisko Bevina wobec problemów, poruszonych w wywiadzie Generalissimusa Stalina. Minister Bevin — jak podają dzienniki francuskie — wypowiedział się stanowczo przeciwko spotkaniu Trumana ze Stalinem.

Dzienniki francuskie zastanawiają się nad powodami, jakie skłoniły

(Dokończenie na str. 2).

Likwidacja bandy dywersyjnej

Na podstawie obserwacji prowadzonej od pewnego czasu przez organa Bezpieczeństwa Publicznego zostało stwierdzone, że pewna nieznaczna zreszta część b. członków AK ze zgrupowania „Zośka", „Parasol" i innych, przystąpiła do organizowania grup dywersyjno-terrorystycznych, gromadząc w tym celu broń i materiał wybuchowy.

Organizacja była hojnie wspierana dolarami z zagranicy.

W ciągu stycznia władze Bezpieczeństwa aresztowały dziesięciu członków wskazanej organizacji z jej kierownictwem na czele. W trakcie rewizji u aresztowanych znaleziono: jeden ciężki karabin maszynowy, dwa ręczne karabiny maszynowe, 22 automaty (Steny i MPi), 15 pistoletów, 14 granatów, dużą ilość materiału wybuchowego, detonatory i inne części uzbrojenia, jak również dużą ilość naboi. Ponadto w czasie rewizji, wykryto 2 stacje radiowe nadawczo-odbiorcze typu wojskowego, jak również dużą ilość dolarów złotych i papierowych.

Dzięki czujności Służby Bezpieczeństwa została rozbita banda, szykująca akty dywersyjne i zamachy na kierownicze osobistości w naszym państwie.

Organa Bezpieczeństwa prowadzą dalsze śledztwo w kierunku całkowitej likwidacji zbrodniczej działalności wskazanej bandy.

Apel Zw. Demokratycznego Narodu Fińskiego

MOSKWA (PAP) Postępowa prasa fińska opublikowała wezwanie Komitetu Wykonawczego Związku Demokratycznego Narodu Fińskiego ostro krytykujące politykę wewnętrzną i zagraniczną rządu Fagerholma.

Groźba powodzi na Żuławach minęła

Notowany ostatnio sztorm na Bałtyku przeszedł swą siłą poprzedni.

Na terenach zagrożonych na Żuławach pracowały bez przerwy ekipy wojska, milicji, Gumu, dyrekcji dróg wodnych, Wydziału Wodno-Melioracyjnego oraz skipy rekrutujące się z ludności cywilnej, dwa lodołamacze, statek i łodzie ratownicze. W dniu 2 bm. w godzinach wieczornych, wody na całym zagrożonym terenie bardzo wydatnie opadły. Sytuacja jest już całkowicie opanowana, strat w ludziach i inwentarzu żywym nie zanotowano. Bitwa z żywiołem została wygrana.

Polsko-czechosłowacka konwencja
o ochronie roślin uprawnych

W ostatnich dniach stycznia rb. w Pradze czeskiej podpisana została przez przedstawicieli rządu polskiego i rządu czechosłowackiego konwencja w sprawie ochrony roślin uprawnych przed szkodnikami i chorobami.

W konwencji oba kraje zobowiązały się do niesienia sobie nawzajem pomocy w ochronie roślin przed takimi szkodnikami, jak stonka ziemniaczana, mątwik ziemniaczany i tarcznik

Pod hasłem pracy dla dobrobytu chłopów mało- i średniorolnych

Konferencja wojewódzka działaczy SL we Wrocławiu

Dnia 3 bm. odbyła się we Wrocławiu wojewódzka konferencja dolnośląskich działaczy SL. Na konferencję przybył sekretarz generalny SL, wicepremier **Antoni Korzycki** wraz z kierownikami wydziałów organizacyjnego NKW SL — **St. Żmijki** i społecznego — **Stef. Kiliana**. Konferencji przewodniczył prezes miejscowego zarządu wojewódzkiego SL, Fr. Grochalski. Uczestnikami konferencji byli: członkowie prezydiów zarządów powiatowych SL, starostowie i wicestarostowie, przewodniczący i wiceprzewodniczący pow. rad narodowych — członkowie SL oraz działacze gminni SL.

Prezes Grochalski odczytał porządek dzienny konferencji.

W obradach uczestniczyło około 200 działaczy terenowych, wypełniając po brzegi dużą salę lokalu Zarządu Wojewódzkiego SL. Już liczba osób świadczyła dobitnie o **niezwykłej żywotności politycznej organizacji chłopów osiadłych na Dolnym Śląsku.** To wrażenie spotęgowały jeszcze sprawozdania z działalności kilku komórek SL. Sprawozdania dotyczyły nie tylko strony organizacyjnej Stronnictwa, lecz obejmowały całokształt spraw, związanych z życiem chłopów w poszczególnych wsiach.

Pierwszy złożył sprawozdanie **prezes koła SL ze wsi Ostrzeszowice, pow. Świdnica.** Do koła należy 97 członków, w tym 10 kobiet. 48 członków jest prenumeratorami czasopism ludowych. ZSCh w tej wsi ma 120 członków, a ZMP 45 członków. Koło SL współpracuje ściśle z tymi organizacjami.

Z kolei złożyli sprawozdania: **przedstawiciel koła SL w Nowej Rudzie, pow. kłodzki, przedstawiciel zarządu gminnego SL w Pszennie, pow. Świdnica, prezes koła akademickiego SL we Wrocławiu; przedstawiciel zarządu powiatowego SL w Złotoryi.**

Pierwszy sekretarz woj. komitet PZPR we Wrocławiu **Matwin**, powitał konferencję w imieniu PZPR, podkreślając konieczność i trwałość sojuszu chłopsko - robotniczego i współpracy chłopskich i robotniczej organizacji politycznych. Podstawą tej współpracy jest wspólny cel — wprowadzenie w Polsce ustroju sprawiedliwości społecznej.

Referat polityczny na temat dzisiejszej sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej wygłosił sekretarz generalny SL **wicepremier Korzycki**, powitany przy wejściu na trybunę hucznymi, długotrwałymi oklaskami. Wnikliwe wywody prelegenta, zawarte w przeszło dwugodzinnym przemówieniu, spotykały się wielokrotnie z gorącymi aplauzami słuchaczy.

(Tekst przemówienia wicepremiera Korzyckiego zamieścimy w numerze jutrzejszym).

Po referacie politycznym wojewódzki sekretarz SL **Surowiec** zreferował przebieg wyborów do ZSCh, a następnie wiceprezes zarządu wojewódzkiego **SL Mączka** omówił sprawę oczyszczania szeregów Stronnictwa z nieodpowiednich elementów.

Obaj mówcy poddali szczegółowej analizie czynniki wchodzące w grę przy rozstrzyganiu tych ważnych spraw.

Czystość ideologiczna i moralna Stronnictwa jest zagadnieniem ogromnej doniosłości, wywiera bowiem po ważny wpływ na stosunki polityczne, społeczne i gospodarcze terenu oraz gwarantuje konsekwentne realizowanie programu Stronnictwa. Zapewnienie małorolnym chłopom i średniakom wpływów w terenowych ogniwach ZSCh umożliwi tej organizacji realne poparcie tych grup rolników zgodnie z polityką gospodarczą Państwa.

W tych dwóch kampaniach, zakrojonych na szeroką skalę, zdarzały się spaczenia postawionych celów. Do takich należy m. in. wykluczanie członków bez należytego merytorycznego uzasadnienia (np. wykluczenie za brak aktywności", co jest winą zorganizowanej przez dopowiedni za rząd pracy, a nie winą członka). Przy wyborach do ZSCh w niektórych miejscach wystąpiło w przejaskrawionej formie przeczulenie na punkcie bogaczy (często na podstawie powierzchownej klasyfikacji), co niejednokrotnie spowodowało pokrzywdzenie chłopów średniorolnych oraz spowodowało tolerancję wobec elementów klasowo niezdecydowanych jak: wiejscy kupcy i ogrodnicy.

Wysoki poziom dyskusji i szeroki wachlarz poruszanych w niej spraw wykazał zaawansowanie polityczne działaczy oraz ich jednolitą postawę szermierzy radykalizmu chłopskiego.

Koordynacja pracy Stronnictwa Ludowego z innymi partiami politycznymi, administracją państwową, radami narodowymi i ZSCh oraz powiązanie tej pracy z potrzebami chłopów dowodzi, że Stronnictwo Ludowe stanowi istotny czynnik w odbudowie i zagospodarowaniu Dolnego Śląska, połączonego nierozerwalnymi więzami z całą Polską.

T. J.

Mindszenty przyznaje się do winy

Drugi dzień sensacyjnego procesu w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP) — W ciągu wielogodzinnych zeznań, składanych w pierwszym dniu rozprawy, arcybiskup Mindszenty przyznał się w całości do zarzuconych mu przestępstw. Chwilami Mindszenty próbował zbagatelizować niektóre aspekty swej działalności lub też odpowiadał stereotypowym „nie przypominam sobie". Wzięty jednak w krzyżowy ogień pytań, oskarżony przyznał się do popełnionych czynów, oświadczając często krótko „bardzo żałuję".

Mindszenty przyznał, że walczył przeciwko Republice Węgierskiej i brał pod uwagę objęcie stanowiska szefa państwa do chwili restytucji monarchii w kraju i powrotu Otto na Habsburga. Stwierdził on, że rozmawiał z oskarżonym Baranyim na temat utworzenia na Węgrzech wielkiej partii politycznej oraz zapoznał się ze sporządzoną przez Baranyiego listą przyszłego rządu monarchistycznego.

Mindszenty omówił obszerniej swój wyjazd za granicę w roku 1947.

Następnie oskarżony przedstawił kontakty z posłem amerykańskim w Budapeszcie — Chapinem. Przechodząc do spekulacji walutowych, Mindszenty przyznał się w pełni do winy.

W drugim dniu procesu Trybunał Ludowy przesłuchał pozostałych oskarżonych. Wszyscy oskarżeni przyznali się do popełnionych przestępstw.

Po przesłuchaniu oskarżonych Trybunał zarządził przerwę w rozprawie.

Po wznowieniu rozprawy, sąd przystąpił do przesłuchiwania świadków. Zeznania składane były na okoliczność machinacji walutowych Mindszenty'ego na czarnym rynku.

Rząd ateński zagraża pokojowi na Bałkanach

Oficjalny komunikat rządu bułgarskiego

SOFIA (PAP). Rząd bułgarski ogłosił obszerny komunikat, omawiający przebieg rozmów między Bułgarią, Albanią, Jugosławią z jednej strony i Grecją — z drugiej strony, na temat uregulowania stosunków sąsiedzkich.

Komunikat cytuje tekst bezpodstawnej uchwały komisji Organizacji Narodów Zjednoczonych, przyjętej w listopadzie ub. roku w Paryżu, w której stwierdzono, iż trzy państwa sąsiadujące od północy z Grecją — „zagrażają całości jej granic i niezależności politycznej".

Przez szereg tygodni odbywały się w Paryżu posiedzenia Komisji ONZ z udziałem przedstawicieli 4 państw bałkańskich. Komisja nie przyjęła słusznej rezolucji zgłoszonej przez Związek Radziecki, która stwierdzała, iż przyczyną obecnej sytuacji w Grecji jest interwencja państw zachodnich. Rezolucja radziecka przewidywała również ustanowienie normalnych stosunków dyplomatycznych, uregulowanie ruchu granicznego, spraw mniejszości narodowej, uciekinierów itd.

Komisja Mediacyjna na swym posiedzeniu, w którym brali udział m. in. przewodniczący ONZ dr Evatt, sekretarz generalny Trygve Lie i premier belgijski Spaak — przyjęła projekt następującego układu uzgodnionego z Bułgarią:

1) ustanowienie stosunków dyplomatycznych,

2) wznowienie konwencji granicznej z 1931 r. między Bułgarią i Grecją,

3) utworzenie komisji dla uregulowania spraw granicznych,

4) uregulowanie spraw uciekinierów z obu krajów

5) formalne wzajemne uznanie granic.

W czasie kolejnego XI posiedzenia Komisji Mediacyjnej, przewodniczący dr Evatt zgłosił ostateczny projekt tekstu, w którym nie było mowy o wzajemnym uznaniu granic.

Minister spraw zagranicznych Bułgarii, Wasyli Kolarow, wystosował depeszę do ONZ na ręce dr Evatta w której stwierdził, iż **„przyczyną niepokojów na Bałkanach był dotąd i jest nadal — rząd ateński który nawet obecnie zgłasza swoje pretensje do ziem Bułgarii i Albanii, godząc tym samym w terytorialną całość obu krajów".**

Dr Evatt oświadczył korespondentowi „New York Herald Tribune" w Paryżu, iż umowa między czterema państwami bałkańskimi nie została podpisana, ponieważ „Grecja nie zechciała uznać granic z Albanią".

W ten sposób została publicznie stwierdzona odpowiedzialność, obarczająca rząd ateński za niepowodzenie rozmów między czterema państwami bałkańskimi.

Komunikat rządu bułgarskiego stwierdza iż przebieg czterostronnych rozmów w Paryżu wykazał bezpodstawność uchwały komisji ONZ, która 4 tygodnie temu oskarżyła Bułgarię, Albanię i Jugosławię o agresywne plany w stosunku do Grecji.

„Obecnie stało się całkowicie jasne — głosi komunikat — że wymienione trzy rządy wykazały pełną gotowość uznania istniejących granic, a jedynie rząd ateński prowadzi agresywną politykę, tym samym zagrażając pokojowi na Bałkanach".

Imperialiści odrzucają

propozycje pokojowe Stalina

(Dokończenie ze str. 1)

Achesona i Trumana do zajęcia negatywnego stanowiska wobec propozycji Stalina, i dochodzą do wniosku, że przytoczone przyczyny są jedynie pretekstami.

ZSRR.

Prasa radziecka cytuje opinię polityków amerykańskich oraz dzienników w sprawie zagadnień, poruszonych w wywiadzie Generalissimusa Stalina. Dzienniki radzieckie stwierdzają, że w Waszyngtonie i Nowym Jorku wysuwa się rozmaite, sprzeczne tezy. Tak więc senator Sparkman z partii demokratycznej oświadczył, że Stalin i Truman powinni spotkać się i omówić wszystkie sporne zagadnienia. Natomiast senator Russel, również z partii demokratycznej, oznajmił, że ustosunkowuje się sceptycznie do celowości spotkania Stalina z Trumanem, lecz uważa, iż „nie należy zamykać drzwi do osiągnięcia wzajemnego porozumienia".

BELGIA

BRUKSELA (PAP). — Wszystkie dzienniki opublikowały na pierwszych stronach odpowiedzi generalissimusa Stalina na pytania dyrektora agencji „International News Service".

Dzienniki „Derniere Heure" i „Soir" stwierdzają, że odpowiedzi te stanowią nowy krok na drodze zapobieżenia nowej wojnie. Generalissimus Stalin — podkreślają te pisma — zaproponował, by Stany Zjednoczone i Związek Radziecki wystąpiły ze wspólną deklaracją na rzecz pokoju.

RUMUNIA

BUKARESZT (PAP). Prasa rumuńska na pierwszych stronach zamieszcza odpowiedzi Stalina na pytania naczelnego dyrektora oddziału europejskiego Agencji Amerykańskiej „International News Service". „W odpowiedziach generalissimusa Stalina — pisze dziennik „Universul" — wyraża się nieprzezwyciężona wola Związku Radzieckiego ugruntowania pokoju. W walce o pokój Związek Radziecki znajduje poparcie wszystkich miłujących pokój narodów, całej uczciwej postępowej ludzkości.

Przybycie ambasadora Bułgarii do Warszawy

4 bm. przybył do Warszawy pierwszy ambasador Bułgarii — **p. Ferdynand Todorov Kozovski**, powitany na dworcu przez dyr. Protokółu Dyplomatycznego **Adama Gubrynowicza** oraz chargé d'affaires Bułgarii, w Warszawie **p. Stefanem Guetchefl**, na czele członków ambasady bułgarskiej w pełnym składzie.

Kronika polityczna

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dnia 4 bm. na audiencji sprawozdawczej w Belwederze ambasadora RP w Waszyngtonie ob. J. Winiewicza.

**

Min. spraw zagr. Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 4 bm. nowomianowanego posła Szwecji w Warszawie p. Goeste Engzell.

**

Min. spraw zagr. Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 4 bm. posła Belgii w Warszawie p. Harold Eeman z wizytą pożegnalną. Minister Eeman był posłem Belgii w Warszawie od r. 1946. Obecnie mianowany **został posłem** Belgii w Kairze.

RADIO—TELEFON TELEGRAF

● Trwające od pewnego czasu rokowania handlowe między Wielką Brytanią a Szwajcarią przerwano na skutek niemożności osiągnięcia porozumienia co do wysokości eksportu szwajcarskiego do Anglii.

● Według depesz jakie nadeszły z Tripolisu (północna Afryka) w pobliżu tego miasta spadł w piątek na 4-motorowy samolot pasażerski brytyjskich linii lotniczych. Katastrofa nastąpiła w czasie gwałtownej burzy. Zginęli wszyscy pasażerowie w ilości 44 osób oraz 8 członków załogi.

● Agencja France Presse komunikuje z Aten o wydaniu nowych wyroków śmierci przeciwko patriotom greckim. Faszystowski trybunał wojskowy skazał w mieście Larissa kilku żołnierzy na karę śmierci za odmowę udziału w wojnie domowej.

● Jak podaje agencja Reutera z Bonn konstytuanta krajów zachodnio - niemieckich przyjęła wniosek rozłamowców zachodniego Berlina o uznanie zachodniej **części Berlina** za dwunastego **uczestnika projektowanej federacji krajów zachodnio**-niemieckich.

● Przed trybunałem **wojskowym** w Paryżu rozpoczął **się proces** przeciwko 3 b. generałom **francuskim** oskarżonym **o przejście na służbę** nieprzyjacielską **po dostaniu się do** niewoli **hitlerowskiej. Na ławie** oskarżonych **zasiedli generałowie: Faralde, Arras i Dubuissen.**

„Im bogatsze źródło F.O.R.-u tym mniej bagien i ugorów"

Zmiana organizacji władz naczelnych gospodarki narodowej

(Dokończenie ze str. 1)

Ministerstw, powołanych do sprawowania gestii nad handlem (Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Ministerstwo Handlu Zagranicznego).

Premier analizuje przyczyny powodujące konieczność tego rodzaju zmian. Ministerstwa Przemysłu i Handlu w jego dotychczasowej formie powstało w przededniu tak zwanej bitwy o handel. Postawione przed nim zadania wypełniło w przemyśle zakończony okres odbudowy, rozwinął się bardzo znacznie handel państwowy wewnętrzny, również — spółdzielczość, poddano silnej kontroli elementy spekulacyjne i rozwinął się nasz handel zagraniczny powiększając swoje obroty z góry dwu i półkrotnie.

Nowe zadania, które stoją obecnie przed naszą gospodarką, wymagają jednak nowych form organizacyjnych. W obecnej chwili skupianie całości gestii w zakresie przemysłu i handlu w rękach jednego urzędu nie byłyby już ani celowe, ani wskazane. Rozwój naszego życia gospodarczego spowodował bardzo znaczny rozrost aparatu Ministerstwa Przemysłu i Handlu także w chwili obecnej obejmuje ono 25 Departamentów. Jasnym jest że kierownictwo gospodarką przy pomocy tak wielkiego aparatu, skupionego w jednym urzędzie nastręcza wiele trudności.

Zagadnienia techniczne i dobór kadr

Nie wyczerpuje to jednak całości motywów skłaniających rząd do projektowanej reorganizacji naczelnych władz gospodarki narodowej.

Jeżeli chodzi o przemysł, to obecnie, po uporządkowaniu zagadnienia form organizacyjnych, systemu finansowego, systemu płac i zakończeniu okresu odbudowy, punkt ciężkości **przesuwa się na zagadnienia techniczne i zagadnienia doboru kadr.** Kierować zaś technicznie i personalnie całością olbrzymiego kompleksu przemysłu państwowego z jednego urzędu, staje się obecnie nie możliwym. Kierownictwo techniczne i personalne wymaga określonej specjalizacji organizacyjnej i pewnego zróżnicowania metod.

Dlatego projekt ustawy przewiduje jednocześnie ze zniesieniem urzędu Ministra Przemysłu i Handlu, stworzenie czterech wyspecjalizowanych ministerstw przemysłowych, które zdolne będą kierować podległymi im przemysłami nie tylko w zakresie ogólnej polityki gospodarczej finansowej i społecznej, nie tylko w zakresie tworzenia form organizacyjnych, ale również pod względem technicznym i pod względem ścisłej opieki i kontroli nad dobrem i wysuwaniem kadr w podległych zakładach.

Nowe formy kierownictwa przemysłem państwowym pozwolą jednocześnie, przez przybliżenie kierownictwa do zakładów pracy, na jeszcze lepsze, niż dotychczas wykorzystanie inicjatywy, energii i wynalazczości klasy robotniczej. Nowe formy kierownictwa przemysłu stworzą jeszcze lepszą, aniżeli dotychczas możliwość prowadzenia właściwej polityki w zakresie kadr, słusznego rozstawienia ludzi na właściwych stanowiskach, **wysuwania robotników i robotnic na kierownicze stanowiska w przemyśle socjalistycznym oraz najbardziej efektywnego i pełnego wykorzystania inteligencji technicznej.**

Projekt ustawy stanowi równocześnie dalszy krok w stworzeniu jednolitości zarządzania wszystkimi gałęziami przemysłu państwowego, a to przez przekazanie zarządu monopolami produkcyjnymi (tytoniowy spirytusowy, zapałczany, solny) do właściwych ministerstw przemysłowych.

Myślimy też, że **stworzenie bardziej celowej w obecnym etapie organizacji władz naczelnych pozwoli skutecznie kontynuować walkę przeciw elementom biurokratyzmu w aparacie administracyjnym i gospodarczym.**

Dwa ministerstwa handlu

Wciąż rosnący udział gospodarki socjalistycznej w handlu i współistnienie jej z handlem prywatnym, wymagają stałej działalności rządu i czujnej opieki. Rząd zdaje sobie sprawę ze znaczenia, jakie dla zaopatrzenia szerokich mas pracujących posiada właściwa organizacja spraw dystrybucji i dlatego uważa za konieczne wydzielenie tego kompleksu zagadnień w specjalny dział zarządu państwowego oraz powierzenie kierownictwa tymi sprawami oddzielnemu **Ministerstwu Handlu Wewnętrznego.**

W dziedzinie handlu zagranicznego również coraz wyraźniej rysuje się konieczność dalszej specjalizacji i dalszego pogłębienia metod kierownictwa. Sprawa wciąż rosnącego udziału Polski na rynkach handlu światowego w dziedzinie eksportu i importu oraz zacieśnienie współpracy między Polską i ZSRR, oraz państwami demokracji ludowej — które znalazło swój widomy wyraz w powołaniu Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — wymagają stworzenia odpowiednich form organizacyjnych i kierownictwa — w postaci odrębnego **Ministerstwa Handlu Zagranicznego.**

Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego

Dalszym elementem projektu ustawy jest stworzenie specjalnego urzędu, obejmującego swym zakresem działania sprawy szkolenia i przysposobienia zawodowego dla potrzeb gospodarki narodowej: takim urzędem ma się stać **Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego.** Obejmuje on swym zakresem działania całokształt spraw szkolenia i przysposobienia zawodowego w dziedzinie gospodarki, z wyjątkiem rolnictwa i wyższego szkolnictwa, a to ze względu na specyfikę tych wyłączonych działów. Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego skupi więc w swym ręku kierownictwo sprawą ogromnej wagi dla dalszego rozwoju naszej gospodarki narodowej. Do niego bowiem należeć będzie jednolite kierownictwo całokształtem spraw średniego wykształcenia technicznego oraz przysposobienia technicznego i zawodowego. Szkolnictwo zawodowe było dotychczas rozbite pomiędzy kilka resortów, w szczególności Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwo Oświaty. Obecnie zaś znajdzie się ono (**wyjąwszy rolnictwo**) w zakresie działania jednego centralnego i wyspecjalizowanego urzędu.

Trzecim elementem projektu ustawy, jest nowe rozwiązanie zagadnienia koordynacji działalności wszystkich działów zarządu państwowego w dziedzinie gospodarki narodowej.

Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego

To zharmonizowanie działalności wszystkich gałęzi zarządu państwowego musi być zapewnione przede wszystkim w dwu płaszczyznach: w płaszczyźnie planowania gospodarczego i w płaszczyźnie wykonania planu. Dotychczas funkcje te należały bezpośrednio do Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, do Centralnego Urzędu Planowania i w znacznym stopniu do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Nowe zadania resortów gospodarczych i nowe ich formy organizacyjne wymagają nowego rozwiązania problemu w obu tych płaszczyznach. Rząd widzi właściwe rozwiązanie w stworzeniu **Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego**, jako silnej, centralnej instytucji, planującej i koordynującej.

Utworzenie Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, łączy się ściśle, pod względem rzeczowym i strukturalnym z czwartym podstawowym elementem przedłożonego przez rząd projektu, a mianowicie z zagadnieniem prawnego uregulowania instytucji Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Wiadomo, że Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, jako organ rządu do kierowania gospodarką narodową, powstał już w pierwszym okresie po wyzwoleniu. Działalność jego była i jest bardzo wszechstronna i powiedzieć można, że instytucja ta odegrała bardzo ważną i pozytywną rolę w systemie kierownictwa naszą gospodarką narodową. Tym niemniej Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, mimo swego charakteru ośrodka dyspozycyjnego w najważniejszych sprawach gospodarczych, nie był dotąd uregulowany ustawowo, lecz opierał się wyłącznie na uchwale Rady Ministrów. Należy ustawowo uregulować działalność tej instytucji.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów jest według projektu ustawy organem rządu, podlega więc Radzie Ministrów, a cały skład jego ponosi pełną odpowiedzialność przed Sejmem.

Projekt ustawy stanowi, że **na czele Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów stoi jeden z członków rządu, powołany przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek premiera.**

Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego powinien, zdaniem rządu, być z urzędu przewodniczący Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, jako najwyższego organu rządu do kierowania gospodarką narodową, Pozwoli to Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów bezpośrednio nadawać kierunek pracom Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

Pracami Komitetu kierować będą przewodniczący i jego zastępcy. Przewodniczący Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów ma bowiem mieć czterech zastępców w osobach: ministra skarbu, ministra rolnictwa i reform rolnych oraz dwu równorzędnych ministrom zastępców przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

Nowa organizacja władz gospodarki narodowej, jest wyciągnięciem wniosków z nieustannego rozwoju sektora socjalistycznego w naszej gospodarce, jest stworzeniem podstawy organizacyjnej do skutecznego wykonania planu 6-letniego.

Rząd uważa, że projekt ustawy stwarza zasadnicze zręby organizacji, która najlepiej, najefektywniej i najoszczędniej pozwoli zrealizować wielkie zadania, postawione przed klasą robotniczą, chłopami i inteligencją pracującą przez historyczne uchwały Kongresu Jedności Robotniczej.

Pierwsze kredyty dla mało- i średniorolnych w r. 1949

Wobec zapowiedzianej dekretem Rady Ministrów z dn. 25.X 1948 r. reformy bankowości zajdą poważne zmiany przy rozprowadzaniu kredytów dla rolnictwa.

Już obecnie mimo nieukazania się rozporządzeń wykonawczych do wyżej wzmiankowanego dekretu, wprowadza się dosyć istotne zmiany przy rozprowadzaniu kredytów nawozowych na zasiew wiosenny 1949 r. dla drobnego rolnictwa.

Zarządzeniem Ministerstwa Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych, Zarządem Głównym Związku Samopomocy Chłopskiej i Centralą Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" Państwowy Bank Rolny uruchomił w roku bieżącym krótkoterminowy 9-miesięczny kredyt na sfinansowanie skupu nawozów sztucznych w sezonie wiosennym przez drobnych rolników.

Kredyt przewidziany na ten cel na województwo pomorskie w wys. 20 milionów zł został podzielony na poszczególne powiaty przez Wojewódzką Komisję Nawozową specjalnie do tego celu powołaną.

Kwota przydzielonego kredytu na powiaty zostanie rozdzielona na poszczególne gminy przez Powiatowe Komisje Nawozowe przy współudziale przedstawicieli Pow. Związku Samopomocy Chłopskiej, Komun. Kas Oszczędności i Spółdz. Oszczędn.-Pożyczkowych.

Kredyt nawozowy rozprowadzony będzie za pośrednictwem Kom. Kas Oszczędności, oraz Spółdzielni Oszczędn. - Pożyczkowych, przy czym Powiatowe Komisje Nawozowe ustalają jakie gminy w powiecie obsłużyły KKO i jakie SOP.

Oprocentowanie tego kredytu wyniesie 3 proc. ponad stopę NB Polskiego tj. 6,5 proc. w stosunku rocznym. Żadne inne opłaty z tego tytułu pobierane być nie mogą.

Z kredytu w ramach niniejszej akcji mogą korzystać tylko mało i średniorolni rolnicy w zasadzie użytkujący gospodarstwa o obszarze nieprzekraczającym 12 ha.

Rolnicy ubiegający się o kredyt nawozowy winni składać wnioski do Gminnych Zarządów Związku Samopomocy Chłopskiej. Równocześnie ze złożeniem wniosku o kredyt należy wypełnić i podpisać skrypt dłużny łącznie z drugą osobą, podpisującą ten skrypt tj. z żoną, pełnoletnim synem lub córką, a w razie ich braku jedną osobą obcą, przy czym podpisy muszą być poświadczone przez Zarząd Gminny.

Wnioski rolników, po zaopatrzeniu przez Gminny Zarząd Zw. Sam. Chłopskiej będą przesyłane wraz z wystawionymi przez rolników skryptami dłużnymi do właściwych terytorialnych instytucji kredytowych KKO lub SOP.

Zagospodarowanie łąk
bez wkładu gotówkowego

Dotąd najwidoczniej rolnicy nie zdają sobie sprawy z korzyści, jakie przynosi łąka dobrze zagospodarowana. Inaczej nie ustosunkowaliby się tak negatywnie do szeroko zakrojonej akcji Min. Rolnictwa i Reform Rolnych, zmierzającej stopniowo do racjonalnego zagospodarowania jak największej obszarów zmeliorowanych łąk.

W tym celu podjęto w ubiegłym roku za pośrednictwem rej. kier. robót wodno - melioracyjnych w Bydgoszczy i za pomocą powiatowych Zarządów Samopomocy Chłopskiej pierwsze starania, aby skłonić chłopów mało i średniorolnych do zagospodarowania swych łąk, z tym, że otrzymają bezpłatnie mieszankę odpowiednią trawy i odpowiednią ilość nawozów sztucznych. Rolnicy mieli jedynie za obowiązek przygotować odpowiednio łąki własnym kosztem (orkę, bronowanie, wałowanie).

Nie można zrozumieć, że akcja tak życzliwie sprzyjająca chłopom mało i średniorolnym spotkała się w terenie z dość biernym, a częściowo wprost odmownym stanowiskiem rolników. Na terenie trzech powiatów udało się w ten sposób w akcji jesiennej zagospodarować zaledwie 75 ha. Nie zraziło to jednak czynników miarodajnych. Taka sama akcja, zmierzająca do zagospodarowania zmeliorowanych łąk w porze wiosennej roku bieżącego jest obecnie w toku. Na każde gospodarstwo mało lub średniorolne przypada do zagospodarowania 1 ha.

Kto więc dotąd nie skorzystał z tej tak dogodnej oferty Państwa, niech bez wahania i bezzwłocznie zgłosi się do rejonowego kierownika robót wodno - melioracyjnych w Bydgoszczy,

Jakub Raciniewski

Otwarcie obrad techników filmowych
Polski i Czechosłowacji

3 bm. w pałacu w Nieborowie rozpoczęły się obrady techników filmowych Polski i Czechosłowacji.

W skład prezydium weszli ze strony polskiej dyr. dyr. **J. Toeplitz i S. Nowicki**, a ze strony czechosłowackiej dyr. F. Pilat i Boucek

W imieniu rządu RP uczestników konferencji powitał min. kultury i sztuki **S. Dybowski.**

Minister w przemówieniu podkreślił potrzebę zacieśnienia współpracy polsko-czechosłowackiej w dziedzinie filmu. Wskazał też na wielką różnicę między przedwojenną twórczością filmową obliczoną na zysk, a dzisiejszą, której zadaniem jest kształcenie społeczeństwa i wskazywanie mu drogi rozwoju.

Prace Zjazdu polskich i czechosłowackich techników filmowych trwać będą do dnia 6 lutego br. Jednocześnie będą obradować trzy komisje, omawiające zagadnienia przemysłu fototechnicznego, filmowego przemysłu pomocniczego (produkcja aparatów, urządzeń atelier itd.) oraz współpracy naukowo-technicznej i szkolenia kadr.

Bitwa o hodowlę zostanie wygrana

Przemówienie Ministra Rolnictwa i R. R. Jana Dąb-Kocioła

W drugim punkcie porządku dziennego, posiedzenia plenarnego Sejmu, w dniu 4 b.m. zabrał głos minister rolnictwa i r. r. ob. — J. Dąb - Kocioł, który w obszernym przemówieniu rozwinął obraz bitwy o hodowlę — naczelne zadanie naszej gospodarki rolnej w b.r.

W ostatnich kilku miesiącach — rozpoczął swoje przemówienie min Dąb-Kocioł — Rząd Polski Ludowej podjął szereg doniosłych uchwał, do tyczących rozwoju hodowli i produkcji zwierzęcej, stwarzających wyjątkowo sprzyjające warunki dla wzmożenia i przyśpieszenia tego rozwoju.

W POLSCE I ZA GRANICĄ

Dla porównania warto zobrazować rozwój pogłowia za granicą: pogłowie bydła w r. 1948 w porównaniu z 1945 r. wykazuje wzrost w Holandii — o 10 proc., w Belgii — o 5 proc., we Francji — o 4.5 proc., w Danii natomiast — spadek o 11 proc.

Pogłowie trzody chlewnej w tym samym czasie wykazuje wzrost we Francji — o 29 proc., w Holandii — o 13 proc., natomiast spadek w Belgii o 11 proc., a w Danii o 10 proc.

Jeśli wziąć pod uwagę stopień i rozmiary wyniszczenia pogłowia w Polsce oraz za granicą, **to na tym tle dynamika rozwojowa pogłowia w Polsce zarysowuje się niezwykle korzystnie.** Gdy w Polsce notujemy wzrost o 73 proc. pogłowia bydlęcego, to za granicą sięga zaledwie 4.5 proc. do 10 proc., a nawet obserwuje się spadek o 11 proc., naprz. w Danii. Gdy w Polsce pogłowie trzody chlewnej wzrosło o 200 proc., to za granicą obserwujemy tylko w niektórych krajach wzrost o 13 proc. do 29 proc., w innych nawet występuje spadek do 10 proc. Podkreślić należy, że przyrost w Polsce osiągnęliśmy w okresie odbudowywania zniszczeń równocześnie i w innych działach rolnictwa, w okresie zasiedlania 1/3 naszych ziem, osadnikami — a więc w warunkach, które właściwie nie były specjalnie korzystne dla rozwoju hodowli.

Co gorsza, w okresie ubiegłego czterolecia istniały zjawiska, których przebieg wpływał opóźniająco na rozwój wytwórczości zwierzęcej. Czynnikiem osłabiającym tempo rozwoju tej wytwórczości był nieurodzaj w 1947 r., wykorzystany przez wrogą dywersję spekulacyjną na rynku, która wywołała nadmiernie wysokie ceny na zboże i pasze, co w rezultacie doprowadziło wielu rolników do wyprzedawania i wybijania inwentarzy żywych. Zaistniała wskutek tego sezonowa, zbyt duża podaż inwentarza, która podziałała obniżająco na ceny produktów zwierzęcych. Pociągnęło to za sobą osłabienie dynamiki rozwoju produkcji zwierzęcej, czego skutki odczuwamy jeszcze dzisiaj. Czynnikiem, który wpływał również hamująco na proces odbudowy produkcji zwierzęcej, był nieuregulowany obrót artykułami zwierzęcymi. Aparat obrotu składał się w znacznej części z elementów prywatno-kapitalistycznych, przyzwyczajonych do obrotu nielegalnego, buszujących na rynku w celach spekulacyjnych, wprowadzających specjalny zamęt na trudnym do opanowania rynku mięsnym, aby w konsekwencji móc ofiarować rolnikowi — producentowi jak najniższe ceny.

WZMOŻONY POPYT NA MIĘSO

Pomimo poważnych rezultatów w zakresie odbudowy pogłowia zwierząt — daleko nam jeszcze do takiego stanu zdrowia, który by zaspakajał całkowicie nasze potrzeby w zakresie produktów zwierzęcych. Pod kreślić trzeba, że potrzeby te wzrastają w tempie nieproporcjonalnym do stopnia odbudowy pogłowia. Na zjawisko to — społecznie ważne z punktu widzenia racjonalnego zaopatrywania potrzeb aprowizacyjnych, szerokich mas pracujących — **wpłynęły następujące przyczyny.** Ogromny rozwój przemysłu wywołał wzrost zatrudnienia oraz przesunięcie się pewnej części ludności wiejskiej do miast i ośrodków przemysłowych. Ten wzrost zatrudnienia ludności w przemyśle, stopniowy ale stały wzrost płac, nieustanny wzrost poziomu stopy życiowej klasy robotniczej — **wywołuje wzmożony popyt między innymi i na mięso.** Równocześnie zlikwidowanie obszarnictwa na wsi dało samodzielne warsztaty setkom tysięcy bezrolnych i małorolnych, **umożliwiając im poważne poprawienie stopy życiowej.** Ogólna polityka rządu w kierunku podwyższenia zdolności produkcyjnej, szczególnie mało- i średniorolnych (kontraktowanie, korzystne ceny, pomoc finansowa itp.) **dała również w efekcie rolnictwu większe korzyści materialne, umożliwiające podwyższenie poziomu standartu potrzeb.** Wykładnikiem tego są oczywiście **poważne przesunięcia w spożyciu — od artykułów roślinnych (chleb, mąka, kasze, ziemniaki), do zwierzęcych — szczególnie mięso. Można całkiem pewnie stwierdzić, że wieś w swej masie spożywa dziś znacznie więcej mięsa niż przed wojną.**

PERFIDNA PLOTKA

Zestawienie więc 2 zjawisk, równolegle przebiegających: niedokończona odbudowa pogłowia, pozostającego jeszcze poważnie za poziomem przed wojennym, przy równoczesnym wzroście konsumpcji mięsa, tłumaczy jasno i wyraźnie — na tle już omówionej przeze mnie dotychczasowej dezorganizacji rynku mięsnego — przyczyny niedomagań, jakie obecnie — przejściowo — przeżywamy w zakresie zaopatrzenia w mięso. Trudności przejściowe na rynku mięsnym, jak każda trudność w odbudowie naszej gospodarki, stały się pożywką obcej, wrogiej agitacji, obcej, wrogiej plotki, tłumaczącej perfidnie sytuację mięsną w kraju dużym eksportem. Plotki te — jak wszystkie dotąd rozsiewane przez wrogów demokracji ludowej — są najczęściej bezpodstawne i nieuzasadnione. **Stwierdzić muszę z całym naciskiem, iż eksport mięsa i jego przetworów wynosi zaledwie około 3 proc. ogólnej produkcji mięsa.** Eksport dzisiejszy w mięsie jest za tem tak skromny w swych rozmiarach, że raczej należy go traktować jako bilet wizytowy za granicą, świadczący o tym, że rozwijamy się gospodarczo i zamierzamy w przyszłości — a mamy wszelkie ku temu warunki — rozszerzyć nasz obrót handlowy na tym odcinku z zagranicą.

Ponadto eksport ten wpłynie niewątpliwie poważnie na rozwój nie tylko ilościowy, ale przede wszystkim jakościowy produkcji zwierzęcej.

WARUNKI PODNIESIENIA PRODUKCJI HODOWLANEJ

Minister Dąb - Kocioł stwierdza dalej, że rząd dysponuje obecnie niezbędnymi środkami, umożliwiającymi intensyfikację rolnictwa poprzez wzmożenie produkcji hodowlanej. Uchwała Rady Ministrów w połączeniu z ogólną korzystną sytuacją, w wyniku pomyślnych zbiorów, stwarza w sumie następujące istotne warunki podniesienia produkcji hodowlanej: urzędowe ceny żywca są korzystne i zapewniają wysoką opłacalność hodowli, następuje rozszerzenie bazy paszowej, wprowadza się wydatne ulgi podatkowe i premie: szczególną rolę odegra **akcja kontraktacji i wreszcie szeroko zakrojone wysiłki w kierunku poprawienia stanu ilościowego i jakościowego pogłowia.**

Przy obecnych cenach urzędowych hodowca uzyskuje wyjątkowo korzystny stosunek cen żywca do cen żyta (10 do 1 wobec 5 — 6 do 1 przed wojną). Z rynku wyparty zostaje element spekulacyjny, a skup opiera się o sieć gminnych spółdzielni.

Dla zwiększenia bazy paszowej duże znaczenie będzie miał postanowiony przez rząd import znacznych ilości nasion roślin pastewnych dzięki czemu przewiduje się **zwiększenie obszaru uprawy tych roślin o około 22 proc. w stosunku do roku ubiegłego.** Ponadto podjęte będzie konserwowanie pasz, szeroka akcja poradnictwa żywieniowego itd. Hodowcy nabywający rozpłodniki otrzymywać będą 50 proc. ceny kupna w formie bezzwrotnej dotacji.

Od 7 do 50 proc. obniżony będzie podatek gruntowy dla tych gospodarstw, które sprzedadzą określoną normę żywca spółdzielniom lub innym placówkom legalnego handlu. Anulowane zostały przepisy o zwiększeniu wymiaru podatku od rozwiniętych działów produkcji zwierzęcej. Wprowadza się 500-złotowe premie od każdej sztuki przychówka w wieku powyżej 6 miesięcy.

Akcja kontraktowania tuczników ma dać ponad 1 milion sztuk. W akcji tej hodowca korzysta z zagwarantowanej ceny, może otrzymać 6 tys. zł zaliczki, otrzymuje 1.000 zł premii od każdej sztuki dostarczonej w terminie i przysługują mu normalne ulgi podatkowe. Suma korzyści wyraża się kwotą ponad 20 zł od 1 kg żywca — powyżej urzędowej ceny.

WALKA O JAKOŚĆ

Równolegle z walką o ilość musi przebiegać i walka o jakość. W celu poprawienia jakości pogłowia wzmacnia się i usprawnia terenowy aparat instruktorski, który musi docierać do wsi, służyć poradą i wskazówką, pomagać bezpośrednio mało i średniorolnemu producentowi w hodowli i w chowie. **Jednocześnie organizujemy masowe poradnictwo żywieniowe i rozszerzamy sieć porad ni żywieniowych.**

Rozmiary produkcji oraz jej jakość są zależne w wysokim stopniu od stanu zdrowotnego pogłowia zwierząt. Wynika stąd konieczność, znajdująca wyraz w uchwałach **wzmożenia opieki nad zdrowotnością zwierząt, szczególnie w drodze rozbudowy lecznictwa weterynaryjnego, oraz przeprowadzenia masowych akcji profilaktycznych.** Stąd ściślejsze powiązanie hodowców z weterynarzami, stąd tworzenie szerszej bazy społecznej dla służby weterynaryjnej w postaci tysięcy przodowników weterynaryjnych w gromadach. Wroga dywersyjna propaganda usiłuje zmniejszyć znaczenie masowej akcji: pomocy Państwa w dziedzinie zabezpieczenia zdrowotności zwierząt szczególnie trzody chlewnej, rozsiewając plotki, że masowe szczepienia powiązane będą z kolczykowaniem tej trzody. Cele tej wrogiej akcji są wyraźne: dąży ona bowiem do pozbawienia milionów sztuk trzody chlewnej opieki weterynaryjnej i narażenia jej na epidemie i masowe wyginięcie.

Stwierdzam z całym naciskiem, że o kolczykowaniu nie było i nie ma żadnej mowy. Masową akcję szczepienia uważamy za dobrodziejstwo dla gospodarstw chłopskich.

Wspomniane uchwały — szczególnie akcja „H" — mają między innymi na celu uaktywnienie terenów gospodarczo zaniedbanych, terenów— gdzie przeważa gospodarka małorolna, **gdzie niska jest jakość produkcji zwierzęcej. Akcja „H" ma na celu podciągnięcie tych obszarów do wyższego poziomu produkcji.**

Omawiany przeze mnie zespół środków i bodźców oddziaływujących na wzmożenie produkcji zwierzęcej wykazuje jasno, jak wielką wagę przywiązuje rząd do zapewnienia powodzenia tej akcji. Najdobitniejszym wyrazem tego są sumy środków finansowych które zostały na ten cel przeznaczone.

W planie inwestycyjnym i budżecie Państwo przeznacza 6,7 miliarda zł na popieranie rozwoju hodowli. Jeżeli dodać do tego zniżki podatkowe na ok. 5 miliardów, premie za wychów cieląt i za terminową dostawę zakontraktowanej trzody chlewnej — 1,2 miliarda zł, to łączny wysiłek finansowy państwa sięga 12.9 miliarda zł.

Min. Dąb - Kocioł w zakończeniu swego przemówienia wyraża przekonanie, iż istnieją warunki, by w ciągu najbliższych lat nastąpiło pod wojenne pogłowia bydła i trzody chlewnej. Prosta kalkulacja gospodarska sprawi, że ta uchwała rządu znajdzie niewątpliwie pozytywny oddźwięk na wsi.

Wierzę — kończy wśród oklasków min rolnictwa i RR — że pomoc rządu spowoduje, iż bitwa o hodowlę zostanie wygrana podobnie jak wygraliśmy bitwę o chleb.

Po przemówieniu min. Dąb - Kocioła, Izba wysłuchała szeregu sprawozdań o przedłożonych Sejmowi projektach ustaw. Min. pos. Langer, referował w imieniu Komisji Skarbowo - Budżetowej, projekty ustaw o uposażeniu żołnierzy, o zmianie ustawy o obowiązku społecznego oszczędzania i o umarzaniu prywatno - prawnych wierzytelności państwowych, a poseł Dzendzel o odstąpieniu Zamku Poznańskiego gminie miasta Poznania.

Województwo łódzkie przygotowuje się do zasiewów wiosennych

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych w toku przygotowań do wiosennej akcji siewnej przeznaczyło dla rolników woj. łódzkiego 40 mil. zł kredytów nawozowych, z których korzystać będą chłopi mało i średniorolni. Poza tym na siew wiosenny dla woj. łódzkiego przeznaczono 26.600 ton nawozów sztucznych, z czego 11 tys. ton nawozów azotowych, 8 tys. ton potasowych i 7.600 ton fosforowych. Nawozy te będą rozprowadzone przez gminne spółdzielnie i ich powiatowe związki.

W ramach tegorocznej akcji siewów wiosennych w woj. łódzkim rozpoczęto już zaopatrywanie wszystkich ośrodków maszynowych w lekkie siewniki nowego typu, odpowiednie do siewu nawet na wąskich zagonach w gospodarstwach małorolnych i średniorolnych. Dostarczenie tych siewników chłopom, ma na celu całkowitą eliminację w ich gospodarstwach siewu rzutowego.

Pierwsze ekipy robotnicze wyjeżdżają już z poszczególnych miast woj. łódzkiego w teren do ośrodków maszynowych dla dokonania tam remontu maszyn.

W najbliższym czasie rozpoczęte zostaną dostawy zboża elitarnego, przeznaczonego przede wszystkim dla gospodarstw, organizujących u siebie bloki nasienne. Również w początkach marca rozpoczęta zostanie w woj. łódzkim, zakrojona na szeroką skalę, kontraktacja upraw roślin przemysłowych, która obejmie chłopów mało i średniorolnych.

Uczony polski doktorem honorowym hinduskiego uniwersytetu

28 stycznia rb. odbyła się na Uniwersytecie w Lucknow (Indie) promocja profesora Uniwersytetu Warszawskiego, dr Wacława Sierpińskiego, na doktora honoris causa. Dyplom doktorski wręczyła prof. Sierpińskiemu, w obecności premiera Indii Pandit Nehru — pani Sarojini Naidu, gubernator Zjednoczonych Prowincji i zarazem kanclerz Uniwersytetu.

Prof. Sierpiński zaproszony jest przez Uniwersytet w Lucknow do wygłoszenia szeregu wykładów.

Zwiększa się liczba inwentarza żywego w woj. białostockim

Opracowane plany dalszej odbudowy gospodarczej woj. białostockiego uwzględniają w roku bież. szeroko zakrojone prace, mające na celu zwiększenie pogłowia bydła, trzody chlewnej i owiec.

Ostatnie lata przyniosły znaczny wzrost ilościowy i jakościowy pogłowia zwierzęcego we wszystkich powiatach województwa. Według przeprowadzonych obliczeń, chłopi w woj. białostockim posiadają obecnie ponad 300 tys. sztuk trzody chlewnej, ok. 292 tys. sztuk bydła i ok. 225 tys. owiec.

W porównaniu z danymi statystycznymi ze stycznia ub. roku, ilość trzody zwiększyła się o 63 tys. sztuk, bydła o 70 tys. sztuk, a owiec o ponad 90 tys. Hodowla owiec w woj. białostockim będzie otoczona szczególnie troskliwą opieką.

Zawiadomienie

Zawiadamiamy, iż wpłaty dotyczące należności za kolportaż i prenumeratę „Dz. Ludowego", należy regulować:
za kolp. lub pren. zaległą (1948) na konto PKO I-262
za kolp. lub pren. bieżącą (1949) na konto PKO I-8666
za ogłoszenia zaległe (1948) na konto PKO I-262
za ogłoszenia bieżące (1949) na konto PKO I-936

Prosimy o CZYTELNE podawanie adresów.

Walka klasowa i reorganizacja zarządów
tematem obrad na zjeździe ZSCh

Powiatowy zjazd ZSCh w Kępnie był imponującą manifestacją chłopską, świadczącą o żywotności organizacyjnej wsi w powiecie kępińskim.

Wielkim osiągnięciem pow. zarz. ZSCh jest całkowite zorganizowanie 112 gromad na 120 w powiecie i 32 Kół Gospodyń Wiejskich z 800 członkiniami.

Na zjeździe składali sprawozdania ze swych osiągnięć przodownicy pracy (robotnicy rolni PNZ ze Słupi. pow. Kępno, oraz kolejarze). Starosta Kosztowny uczcił w swoim przemówieniu pamięć wielkiego rewolucjonisty i twórcy Związku Radzieckiego — Włodzimierza Lenina. Zebrani oddali 1 minutowym milczeniem hołd Zmarłemu. Orkiestra odegrała „Międzynarodówkę". Następnie starosta Kosztowny omówił sprawę elektryfikacji wsi w powiecie i zadania ZSCh w tej dziedzinie. Sprawę melioracji gruntów i plan pracy na rok 1949 przedstawił naczelnik Powiatowego Wydziału Oświaty Rolniczej, inż. Żyro.

Referat ideologiczno - polityczny wygłosił Krupa, zarz. woj. ZSCh reprezentowany inspektor organizacyjny, St. Filoda. Sprawozdanie z działalności zarz. pow. ZSCh zdał dotychczasowy prezes komisaryczny Kulesza.

W dyskusji omawiano wynik walki klasowej na wsi i czystki w szeregach organizacyjnych.

W skład nowego zarządu weszli: A. Mątyszka, J. Krowicki, M. Mrugalski, K. Dziewiszek, W. Żebraczewski, St. Słupianek, Wł. Muzyka i W. Jóźwiak.

Wszyscy członkowie zarządu to chłopi mało i średniorolni oraz urzędnicy. Wybrano delegatów na zjazd wojewódzki: Kuleszę i Jachowicza. a na Kongres Chłopski do Warszawy S. Glinkę.

W sprawozdaniu tym warto dodać, że instruktorka organizacyjna ZSCh K. Dziewiszek, została burmistrzem miasta Kępna. (sz)

52 punkty biblioteczne
otwarto w pow. chodzieskim

(ko) W tych dniach dokonano na terenie powiatu chodzieskiego uroczystego otwarcia 52 punktów bibliotecznych. W tym w skali powiatowej odbyło się otwarcie pięknej biblioteki gminnej w Margoninie — Wsi, zainaugurowane mową przewodniczącego Filipiaka, występami dziatwy szkolnej oraz zespołu teatralnego Zjedn. Energetycznego z Chodzieży, który wystawił inscenizację „Latarnika" w przeróbce pt. „Taka jest książki moc".

W powiecie istnieje poza tym 5 zespołów czytelniczych, 1 samokształceniowy oraz 1 repolonizacyjny (w Ujściu).

Powiat liczy około 80 gromad, to też uruchomienie 52 punktów bibliotecznych oraz biblioteki powiatowej i miejskich, jest niemałym osiągnięciem.

Świetlica PCK dla młodzieży
powstanie w Poznaniu

(sz) Z inicjatywy Okręgu Wlkp. PCK odbyła się w Poznaniu konferencja aktywu Kół Młodzieżowych PCK. Wzięli w niej udział obok licznych delegatów Kół Młodzieżowych PCK, przedstawiciele szkolnictwa, Okręgu Wielkopolskiego PCK oraz przewodniczący Komisji Okręgowej Kół Mł. PCK, W. Jankowski.

Na program obrad złożyły się referaty: Janowskiego oraz delegata Okręgu Wlkp. PCK, w którym zostały nakreślone bieżące zagadnienia społeczne Polski Ludowej oraz cele i zadania Kół Młodzieżowych PCK.

Zebrani przyjęli z dużym uznaniem wiadomość o zorganizowaniu przez Wydział Młodzieżowy Okręgu Wlkp. PCK świetlicy, która zostanie otwarta w najbliższym czasie. Zaplanowane zostało również wyświetlanie dla młodzieży odpowiednich filmów o motywach ratowniczo-sanitarnych i społecznych.

Wielki sukces Milicji Obywatelskiej

(Fk) W nocy z 27 na 28 stycznia br. nieznani sprawcy dokonali kradzieży trzech koni, u parcelantów: Prusaka i braci Borkowiaków w Rumiejkach, pow. średzkiego. O dokonanej kradzieży powiadomili poszkodowani Milicję Obywatelską. Sprawcy kradzieży udali się na koniach w kierunku Nowego Miasta. W międzyczasie komenda MO w Środzie powiadomiła posterunek MO w Krzykosach o kradzieży i kierunku, w jakim udali się sprawcy kradzieży.

Wysłany patrol natknął się na nich na szosie Krzykosy — Lubrze, przy czym wywiązała się strzelanina. Wskutek tego sprawcy zbiegli do lasu, pozostawiając konie na szosie. Zwrócono je poszkodowanym. Pościg za złodziejami trwa w dalszym ciągu.

Współzawodnictwo przy wpłatach zaliczki
na podatek gruntowy

(B) Na konferencji w zarządzie gminnym w Obrzycku, poświęconej omówieniu wpłat zaliczki na podatek gruntowy w 1949 r., sołtysi z gminy Obrzycko, pow. szamotulski, powzięli samorzutnie uchwałę podjęcia między poszczególnymi sołectwami tej gminy współzawodnictwa co do wcześniejszego zakończenia wpłat tej zaliczki przez zainteresowanych rolników tj. do 15 lutego 1949 r.

Sołtysi innych gmin pow. szamotulskiego, w pierwszym rzędzie Duszniki i Grzebienisko, podjęli między sobą analogiczną akcję współzawodnictwa.

Przez to obywatelskie i społeczne nastawienie sołtysi Ziemi Szamotulskiej okazali się nie tylko wykonawcami zleceń władz i rzecznikami spraw państwowych, ale inicjatorami czynu prawdziwie socjalistycznego.

Plan realizacji zaliczki na podatek gruntowy za rok 1949 na pewno zostanie w powiecie szamotulskim wykonany przedterminowo.

Podwójna uroczystość
we wsi Łukowo

(F) 23 ub. m. odbyła się w dawnym pałacu magnackim we wsi Łukowo, pow. Oborniki, podwójna uroczystość ku czci 25 rocznicy śmierci wielkiego bojownika socjalizmu Lenina i ku uczczeniu 150 rocznicy śmierci naszego Wieszcza Mickiewicza.

Referat na temat bohaterskiej Armii Radzieckiej wygłosił kierownik szkoły, Haecdorf, referat o życiu i dziełach Mickiewicza — nauczyciel Stachowiak.

W części artystycznej, na którą złożyły się śpiewy i deklamacje, udział wzięli: ZMP i uczniowie Szkoły Rolniczej w Łukowie.

Około 200 osób przybyło na tę uroczystość.

—oOo—

Selekcja kobiet SL
w Środzie

(Fk) W ubiegłą niedzielę odbyło się w Środzie zebranie sekcji kobiet miejskich przy SL. Zebraniu przewodniczył St. Duszczak. Referat ideologiczny wygłosiła ob. Bielańska.

Po referacie ukonstytuował się zarząd, w skład którego weszły: prezes — J. Nawrocka, sekretarz — W. Grześkowiak, skarbnik — Pierzchałowa oraz członek zarządu — Jarnurzkiewiczowa.

Co warto zobaczyć
w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — „Goplana", godz. 19.00.

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Przemysław II", godz. 19.00.

TEATR NOWY — „Ożenek", godz. 19.00

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Jadzia wdowa", godz. 20.00.

TEATR AKTORA I LALKI — „Dzieci pana majstra", godz. 19.00.

KINA

APOLLO — „Express Moskwa — Ocean Spokojny", godz. 16.00, 18.00. 20.00. w niedzielę od godz. 12.00. 14.00.

BAŁTYK — „Rosanna z 7-miu księżyców" godz. 15.30, 18.00, 20.30, w niedzielę od godz. 10.30, 12.00.

MUZA — „Dragonwyck", godz. 16.00. 18.00. 20.00, w niedzielę od godz. 14.00.

RIALTO — „Dzieci ulicy", godz. 16.00 18.00, 20.00.

WARTA — „Kopciuszek", godz. 16.00. 18.00. 20.00, w niedzielę od godz. 14.00.

WARTA — „Program Aktualności nr 5", godz. 11.00, 12.00. 13.00. 14.00, w niedzielę od godz. 10.00.

Poranki filmowe: Muza — „Powrót", Rialto — „Kutuzow", godz. 11.00.

B 68872

Stajkowo — wzorowa osada parcelacyjna
Chłopi nie czekają na nikogo
lecz sami budują domy

Wiosną 1945 roku rozparcelowano 1.600 morgowy majątek ziemski Stajkowo k/Lubasza. Utworzono działki pełnorolne, robotnicze i budowlane, obdzielając ziemię 69 parcelantów, a inwentarzem żywym i martwym 54. Resztówkę z młynem przejęła Samopomoc Chłopska. Do rozwiązania pozostało jeszcze zdobycie pomieszczenia dla ludzi i inwentarza.

Dzięki zapobiegliwości tut. ZSCh, a później Komitetu Odbudowy został przyznany kredyt z Ministerstwa Odbudowy przez Państwowy Bank Rolny — i rozpoczęto robotę. Mimo dogodnych warunków kredytu (20 lat spłaty, zaczynającej się dopiero po 5 latach przy 2 proc.) — nie wielu było amatorów, bowiem przydzielona parcelantowi suma 150, a później 185 tysięcy złotych, wystarczała na postawienie budynku bez wykończenia wewnętrznego. Ten kłopot leżał na barkach budującego. Chętnych jednakże nie zabrakło. Zaczęto kopać fundamenty, zwozić cegłę, żwir i wapno.

Plany budynków sporządził bezinteresownie architekt powiatowy, M. Pawiński. Praca trwała całą zimę bez przerwy. Dzisiaj stoi pod dachem 25 zabudowań w Stajkowie i 6 w Lubaszu. Na wiosnę, najpóźniej w lecie tego roku, po wykończeniu wnętrz 16 rodzin wprowadzi się do nowych osiedli. Pod jednym dachem, ale z osobnymi wejściami, znajdują się dwa pokoje i kuchnia z parownikiem, komórka na pasze. 3 przegródki na świnie, pomieszczenia na 1 konia i 2 krowy.

Są to tak zwane budynki inwentarskie z tymczasowym mieszkaniem, pomyślane dla gospodarstw 7—8 ha. Chęć posiadania własnej zagrody budzi zapał i gorliwość w pracy parcelantów. M. Frąckowiak, Fr. Skotarczak, J. Krawczyk i J. Kaczmarek, świecą przykładem pracowitości i poświęcenia. Toteż oni pierwsi wprowadzą swe rodziny i dobytek pod nowe, lepsze strzechy, które przeobrażą wygląd i charakter polskiej wsi.

Otwarcie bibliotek w Stajkowie jest równie ważnym momentem pod niesienia kultury i oświaty mieszkańców tej wzorowej osady parcelacyjnej. (S. Surma)

W walce z analfabetyzmem

Junacy Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" odbudowują kraj, a jednocześnie zdobywają naukę i awans społeczny. Zależnie bowiem od przygotowania technicznego i zdolności, wykazanych na kursie, „SP" kieruje ich do dalszej pracy lub na naukę.

Są wśród nich jednak i tacy, (jest ich wprawdzie niewielu), którzy nie potrafią pisać i czytać. Tych „SP" uczy.

Ostatnio Komenda Powiatowa „SP" w Nowym Tomyślu zorganizowała przy współudziale Inspektoratu Szkolnego taki kurs dla 30 junaków.

Podobne kursy prowadzi „SP" w całym kraju, przyczyniając się do zmniejszenia ilości analfabetów, a tym samym do podniesienia oświaty i kultury.

Nad Wartą

(g) Miejska Rada Narodowa w Strzelcach Krajeńskich wybrała ostatnio burmistrzem ob. Poprawę, dotychczasowego sekretarza powiatowego SL. Nowowybrany burmistrz przejął 25 ub. m. urzędowanie.

**

(Wch) W jednym z robotniczych osiedli Poznania, Dębcu odbywa się w chwili obecnej intensywna budowa 6 nowych bloków mieszkalnych, w których znajdzie pomieszczenie około 2.250 rodzin pracowników Zakładów H. Cegielski. Część mieszkań zostanie już ukończona w marcu b. r., w wyniku czego 72 rodziny otrzymają jasne, wyposażone we wszelkie wygody mieszkania. Całkowite wykończenie pozostałych bloków przewiduje się w miesiącach: lipcu i sierpniu br.

(Wch) W Kazimierzu, pow. szamotulski, z inicjatywy ChTPD nastąpiło otwarcie 6 z rzędu w powiecie **stacji opieki nad matką i dzieckiem.** W powiecie szamotulskim oprócz nowootwartej znajdują się doskonale wyposażone stacje: w Szamotułach, we Wronkach, w Obrzycku, w Dusznikach i w Grzebienisku. W najbliższym czasie zostanie utworzona stacja opieki nad matką i dzieckiem we Wróblewie, w pałacu byłego obszarnika.

Redakcja i Administracja: Poznań. ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 45-09. Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia wymiarowe
(za 1 mm szer. 1 szpalty):

Taryfa za mm	w tekście	za tekstem	nekr.
do 70 mm	75.—	50.—	50.—
71 — 120 mm	100.—	60.—	60.—
121 — 200 mm	120.—	80.—	100.—
201 — 300 mm	160.—	130.—	140.—
ponad 300 mm	220.—	180.—	180.—

Ogłoszenia „drobne" za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedziele i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań Nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego Oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa, Skolimowska 5.

Nasz specjalny wysłannik telefonuje z Sokółki:

CZYŻBY POKŁADY WĘGLA W NOWYM DWORZE?

Tajemnicę rozwikła Instytut Geologiczny w Warszawie

Ludność gminy Nowy Dwór, w pow. sokólskim, żyje już od dłuższego czasu pod wrażeniem wiadomości, że w okolicach majątku Bobra Wielka i wsi Sieruciowce znajdują się bogate pokłady węgla brunatnego.

Jeszcze przed wojną okoliczni mieszkańcy wiedzieli już o istnieniu w wymienionych rejonach pokładów łatwopalnego materiału, nie zdając sobie sprawy z jego rodzaju i użytkowości. Jak utrzymują tutejsi autochtoni, którzy robili z materiałem tym „doświadczenia", palił się on w piecu jasnym płomieniem.

„Odkrycie" mieszkańców nie podobało się wówczas właścicielowi majątku Bobra Wielka, który — jako obszarnik — zainteresowany był w utrzymaniu sprawy w tajemnicy. Może zamyślał wtedy o wydzierżawieniu terenów jakiemuś towarzystwu zagranicznemu, bądź polskim przedwojennym eksploatatorom kapitalistycznym.

Mawiał zawsze, że im Polska będzie bogatsza, tym szybciej ją rozbiorą. Słowa te do dziś jeszcze powtarzają niektórzy ludzie w Nowym Dworze. Są one niezbitym dowodem jawnie wrogiej postawy obszarników wobec najżywotniejszych interesów państwa.

Pokłady węgla, o ile rzeczywiście w wymienionym rejonie istnieją, będą na pewno wykorzystane w państwie ludowym dla celów społeczno-gospodarczych.

Według posiadanych informacji pokłady węgla w okolicach maj. Bobra Wielka i wsi Sieruciowce ciągną się pasem długości 5 km. Próbki z tych złóż posłano już do Instytutu Geologicznego w Warszawie. Niestety, wynik analizy dotychczas jeszcze nie nadszedł.

Najbardziej zainteresował się miejscowym „czarnym diamentem" mieszkaniec Nowego Dworu, Adam Kalendowicz, który posiada próbki węgla, jeszcze coprawda nie potwierdzone analizą naukową.

W każdym razie Kalendowicz, który w swej młodości objechał kawał świata, utrzymuje, iż jest to na pewno węgiel.

Dał jego próbki naszemu korespondentowi. A no! zobaczymy! (fk)

Dlaczego w spółdzielniach samopomocowych nie ma najpotrzebniejszych towarów?

Trzeba zaradzić kłopotom pow. sokólskiego

Rolnicy gmin: korycińskiej i janowskiej, w pow. sokólskim, mają stałe kłopoty z podkuwaniem koni. Brak jest po prostu haceli do przybijania podków. Nie posiadają ich ani spółdzielnie gminne „S. Chł.", ani sklepy prywatne.

Gospodarze tamtejsi wyjeżdżają codziennie do lasu po zwózkę drzewa, a nie podkute konie potykają się stale na śliskiej drodze.

Prócz haceli, w spółdzielni korycińskiej nie można dostać sody, perpru, sody kaustycznej i cukierków w lepszym gatunku.

W ogóle asortyment towarów tej spółdzielni jest bardzo ubogi. Jak utrzymuje kierownictwo tej placówki — niedostateczne są przydziały towarów ze „Społem" w Białymstoku.

Może by oddział Centrali „Społem" w Białymstoku usprawnił swój system rozdzielczy : zacząć pamiętać także o spódzielniach w pow. sokólskim. (fk).

Dom Ludowy w Dąbrowie będzie wkrótce gotowy

W najbliższym czasie oddany zostanie do użytku Dom Ludowy w Dąbrowie, w którym już obecnie odbywają się zabawy. Chociaż brak jest w budynku drzwi, okien, pokrycia dachu i pieców, ludność bawi się doskonale, nie zdejmując kożuchów.

Na wykonanie tych ostatnich robót Zarząd Gminny przeznaczył 30 tys. zł. Jest to jednak kwota za mała. Może uzupełnią ją ofiary miejscowego społeczeństwa, które tak bardzo chce mieć stałą placówkę kulturalną. (fk).

—:□:—

Zacznijcie oszczędzać mieszkańcy Janowa

Zorganizowana w r. ub. Kasa Stefczyka w Janowie (pow. sokólski) miała w pierwszym okresie swego istnienia niewielkie stosunkowo obroty, które nie przekraczały 300 tys. zł. Idea oszczędzenia indywidualnego i społecznego jest jeszcze obca tamtejszej ludności, która nie potrafi docenić posiadania na miejscu instytucji kredytowej.

Należałoby zorganizować w miasteczku wieczory dyskusyjne z fachowymi referatami, które by przekonały miejscową ludność o celowości oszczędzania.

Przy natychmiastowej wypłacie zaoszczędzonych należności Kasa Stefczyka dolicza 1,5 proc. odsetek, w wypadku zaś wymówienia podjęcia wkładu, odsetki wynoszą 4 proc.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 7 LUTEGO

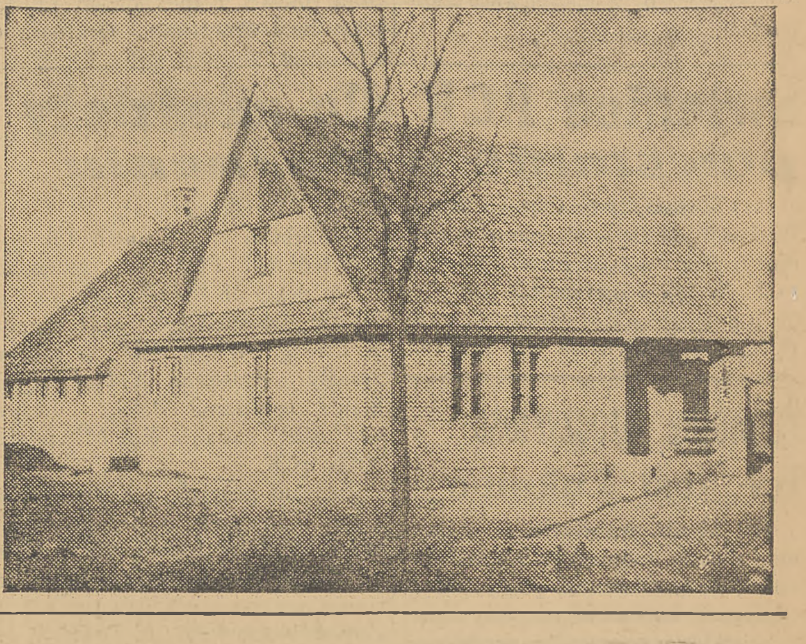
5.10 Sygnał czasu. 5.20 Koncert. 6.10 Dziennik por. 6.30 Muz. 7.00 Wiad. 7.25 Lekcja języka ros. 8.00 Poradnik gospod. dom. 8.55 Gazetka dla klas starszych. 9.15 Inform. 9.30 Wszechnica Radiowa. 11.40 „Uczymy się śpiewać", dla klas młodszych. 12.00 Wiadomości południ. 12.20 Koncert. 12.45 Aud. dla wsi. 15.25 Kronika Warszawy. 15.30 „Miczurin", dla dzieci. 15.45 Muz. popul. 16.00 Dziennik popołudn. 16.30 „Archipelag ludzi odzyskanych", dla młodz. 16.50 „Gdzie światło tam i książka". 17.00 Koncert z Katowic. 17.50 Pog. Jerzego Gero. 18.00 Recital fortep. 18.35 „Stare i nowe". 18.55 Koncert popul. 19.40 Wszechnica Radiowa. 20.00 Dziennik wiecz. 21.00 Koncert. 21.40 Muz. baletowa. 22.00 „Od melodii do melodii". 23.00 Ost wiad. 23.10 Z narciarskich mistrzostw Polski w Szczyrku. 23.15 Muz. tan.

Odbudowa wsi białostockiej

PRZYKŁADOWA ZAGRODA WIEJSKA W NOWOGRODZIE (pow. Łomża).



Wybudowana przez uczestników kursu dla gminnych instruktorów budownictwa wiejskiego w Białymstoku.



Więcej takich Denisek

(Od naszego specjalnego wysłannika)

WIEŚ Deniski leży w odległości 1 kilometra drogi od szosy wiodącej z Białegostoku do Bielska. Dojeżdżamy tam zamarzniętą drogą boczną bez trudu.

Pierwsi gospodarze, jacy nas witają — to dzieciarnia, ciekawie stłoczona wokół małego Fiata.

Skierowujemy się do zagrody sołtysa Teodora Paszkowskiego. Po drodze oglądamy wieś. Nie różni się ona na pierwszy rzut oka niczym od szeregu innych wsi w pow. bielsko-podlaskim.

Dopiero w rozmowie z sołtysem, sekretarzem miejscowego koła PZPR, Danielem Mironiukiem i innymi gospodarzami mamy możność przekonać się o tym, że może ona stać się wzorem dla wielu gromad powiatu.

Właśnie u sołtysa zastajemy Antoniego Paszkowskiego, który chce już uiścić wpłatę zaliczki na podatek gruntowy za rok 1949.

Okazuje się, że Deniski wywiązały się w roku ubiegłym w 100% z nałożonych na nie przez Rząd zobowiązań podatkowych. Na FOR wpłacało 15 gospodarzy: stanowi to 100% wykonania FOR-u.

Za ten obywatelski stosunek wobec swych podstawowych obowiązków Deniski zostaną jeszcze w rb. zelektryfikowane na koszt państwa. Radość tu z tego powodu nie mała.

***

SEKRETARZ Koła PZPR Mironiuk jest dzielnym człowiekiem. Takie też zdanie mają o nim wszyscy mieszkańcy. Powiada on, że wspólnym wysiłkiem wiele można dokonać.

Oglądamy właśnie budynek, stawiany przez wszystkich mieszkańców. Ma tu znaleźć pomieszczenie świetlica, a także chwilowo i szkoła, która obecnie mieści się w domu jednego z gospodarzy.

Z tą szkołą to w ogóle jest trochę kłopotu. Nie dość, że marne pomieszczenie to, jak twierdzą chłopi i nauczyciel nieszczególny. Jest ponoć zbyt stary, by dotrzymać kroku szybko maszerującym mieszkańcom Denisek ku lepszej przyszłości. Społecznik z niego nie tęgi. Upominają się o kogoś młodego

***

Dom na świetlicę stawiają chłopi za własne pieniądze. Trochę im ich brak. Mogę was dzisiaj pocieszyć mieszkańcy Denisek, że WRN w Białymstoku postanowiła wam dopomóc i wesprzeć finansowo.

DENISKI słyną z wzorowych ogrodów warzywnych. Szczególnie nastawiają się gospodarze na produkcję ogórków i czosnku. Każdy z mieszkańców ma około pół hektara upraw warzywniczych, gorzej jest ze zbytem. Trzeba, by warzywami z Denisek zainteresowała się spółdzielnia ogrodnicza.

***

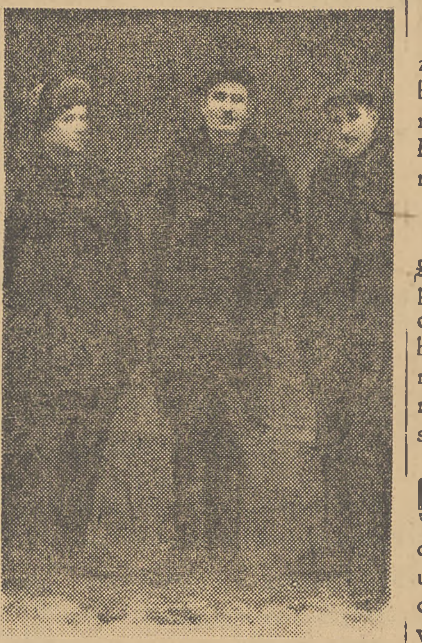
CÓŻ więcej o Deniskach?

We wsi jest sklep gminnej spółdzielni SCh, którego obroty w roku ubiegłym sięgnęły 1 miliona zł. Zaopatrują się w nim gosposie we wszystkie artykuły pierwszej potrzeby, jak również i w materiały tekstylne.

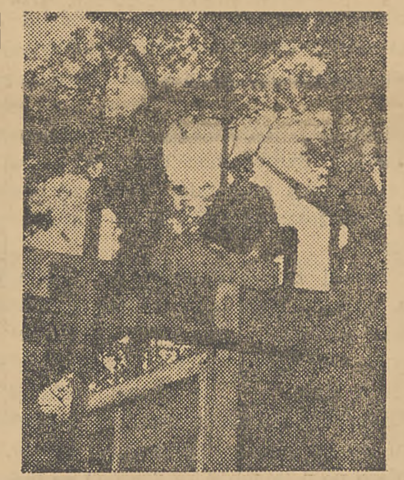
Złodziei i bandytów Deniski się nie obawiają. Uzbrojona i wyszkolona drużyna ORMO czuwa co noc nad bezpieczeństwem wsi. Kradzieże i napady wykluczone.

WYJEŻDŻAM ze wsi olśniony prostotą, szczerością oraz wysokim stopniem uświadomienia społeczno - politycznego jej mieszkańców: samych mało- i średniorolnych chłopów. Rozmowy z nimi utwierdzają mnie w przekonaniu, iż Deniski zasłużyły w zupełności na to, by wybrać je na wzorową wieś o typie spółdzielni produkcyjnej.

J. Srzednicki



Zgodnie pracują w Deniskach: sołtys, komendant ORMO i sekretarz Koła PZPR.



Własnymi silami budują świetlicę.

NASI CZYTELNICY piszą

W OŻARACH, CZY W OŻARKACH

Od 1918 roku istniała szkoła we wsi Ożary, gm. Rutki, pow. łomżyńskiego. We wsi Ożary mieszka 60 dzieci w wieku szkolnym. Do szkoły dochodziła także młodzież z pobliskich wiosek, jak Jawory, Ożarki i Zalesie Nowe.

Z niewiadomych powodów w roku 1948 szkoła została zlikwidowana. Decyzję taką powziął Inspektorat Szkolny w Łomży, który w zamian uruchomił szkołę w Ożarkach, odległych od naszej wsi, Ożary, o 4 km.

Trzeba dodać, że Ożarki leżą w odległości 2 km od wsi gminnej Rutki, w której także istnieje szkoła. Prościej jest więc dzieciom z Ożarek chodzić do wsi Rutki, niż dzieciom ze wsi Ożary biegać codziennie 4 km na naukę do Ożarek.

W ten sposób jeszcze bardziej odległe wsie: Zalesie Nowe i Jawory zostały pozbawione możności nauki.

Zgłosiliśmy się w tej sprawie do inspektora szkolnego w Łomży, który oświadczył, iż przyśle specjalną komisję dla zbadania sprawy.

Mimo dalszych kołatań w Inspektoracie — komisja w Ożarach dotychczas nie zjawiła się. Wysłaliśmy więc delegację do Kuratorium w Białymstoku. Pomogło to tyle, co i starania w inspektoracie.

Jesteśmy dosłownie zaskoczeni takim stosunkiem władz szkolnych do potrzeb terenu. Przecież łączy się to z głośnym dziś zagadnieniem zwalczania analfabetyzmu.

W br. szkolnym dzieci nasze przestały chodzić do szkoły. Bylibyśmy bardzo radzi, gdyby chociaż w drugim półroczu uruchomiono na nowo w naszej wsi szkołę.

Komitet Opieki Szkolnej
w Ożarach
(następują podpisy członków).

SPORT

Trzeci złoty medal

W piątym dniu narciarskich akademickich mistrzostw świata, narciarze polscy odnieśli dalszy sukces. Józef Marusarz został akademickim mistrzem świata w biegu zjazdowym zdobywając trzeci złoty medal dla Polski.

Bieg zjazdowy zaliczony był również do czwórboju (kombinacja alpejska i komb. norweska).

J. Marusarz zwyciężył w czasie 2:30,2 min. Pozostali Polacy zajęli następujące miejsca: 5) Kozak, 8) Ziobrzyński, 11) Dziedzic, 12) Samek-Gąsienica.

W czwórboju po trzech konkurencjach prowadzą zdecydowanie Polacy: 1) Dziedzic (P), 2) Kwapień (P), 3) Kaczmarczyk (P), 4) Mečzirz (CSR), 5) Samek-Gąsienica (P).

LIGA KOSZYKOWA

Ostatnie spotkania o mistrzostwo ligi koszykówki nie przyniosły niespodzianek. W Poznaniu ZZK pokonał łatwo Wartę 40:23 (18:8). W Łodzi YMCA wygrała z TUR 37:25 (19:10). W Warszawie AZS bez trudu wygrał z AZS (Kraków) 36:12 (21:6). W Krakowie po b. zaciętej walce Wisła pokonała Zgodę (Świętochłowice) 39:33 (17:17).